

Awantura w Recco
"T. Włoki - W-wa"



Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

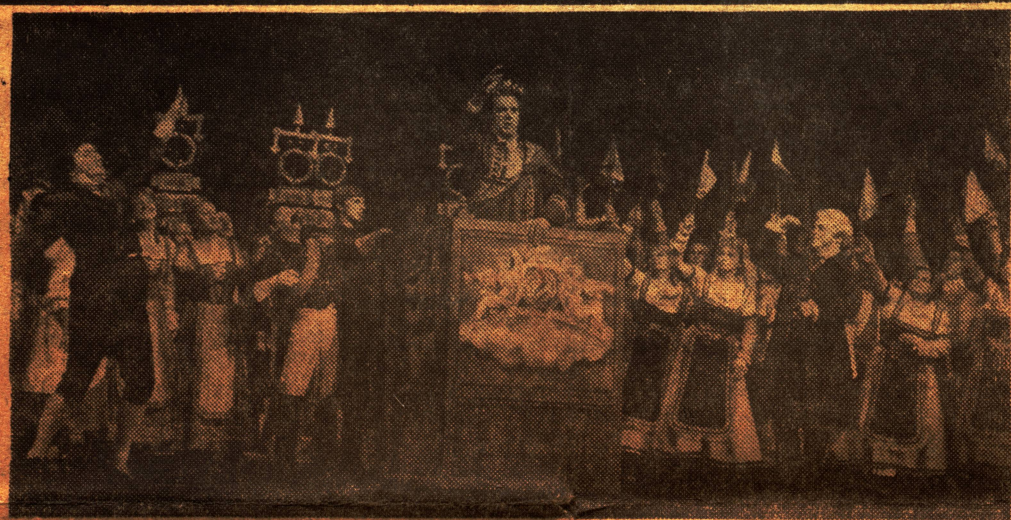
NASZA TRYBUNA

W

00-687 Warszawa
ul. Wspólna Nr 61

wydanie

1 5 7 1 4 1 5 -VII-79
Nr z dn.



Fragment spektaklu.

Fot. — Leon Myszkowski

Awantura w Recco

NOWA opera polska na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie, a także w teatrach operowych innych miast — jest zjawiskiem bardzo rzadkim, a tym samym staje się wydarzeniem oczekiwanym z dużym zainteresowaniem. Tym bardziej, jeżeli twórcą opery, przede wszystkim jej kompozytorem, jest w tej dziedzinie debiutantem. Toteż ostatnia premiera na stołecznej, reprezentacyjnej scenie, wywołała szczególną ciekawość — tak ze względu na stawianego pierwsze kroki w dziedzinie opery kompozytora Macieja Małeckiego, jak i mającego już za sobą pewien dorobek, Wojciecha Młynarskiego, autora librettu do „Henryka VI na łowach” (wg Wojciecha Bogusławskiego) i opery „Kalmora” (wg Kazimierza Brodzińskiego) — obie do muzyki Karola Kurpińskiego.

Dla wielu zagadkowyra wydawał się pomysł libretta, wywodzący się od Mickiewicza i Odyńca. W „Listach z podróży” tego ostatniego znajduje się relacja ze wspólnego pomysłu napisania dla działającego we Włoszech, polskiego kompozytora Franciszka Mirowskiego, na jego prośbę, libretta opartego na motywach losów polskich legionistów, przebywających we Włoszech. Do napisania tego libretta przez Mickiewicza nie doszło, natomiast jego treść, w liście datowanym 16 VII 1830, spisanyym wreszcie dużo później, Odynieć sukicuje domniemaną historyjkę, która miała się stać twórczym libretta. Ranny legionista polski, Tadeusz, przebywający we włoskim miasteczku Recco, uprawia po amatorsku śpiew, oczywiście prześycony polskimi melodiami i popada z tego powodu w konflikt z miejscowym burmistrzem, także śpiewakiem-amatorem, którego rażą melodie polskie, jako że domena jego sztuki jest „włoszczyzna”. Tadeusz kocha się w tajemniczą w córce burmistrza, którego sympatię zyskuje wreszcie odplerając najazd bandy piratów tzw. Barbaresków na miasteczko, z aktywnym udziałem przede wszystkim miejscowych kobiet, nie tak tchórzliwych, jak notabie. Wszystko dobrze się kończy, Tadeusz otrzymuje rękę

Sylwii, która ma z nim wyruszyć na legionową tułaczkę.

Fabula jest pogodna, opowiadka raczej bardzo naiwna, chociaż chwilami zabawna, tekst, Wojciecha Młynarskiego. Niestety, warstwa dramatyczna jest raczej wadliwa i dość niemrawa, ożywia się sztucznie dzięki strzelaninie z armat w scenie walki z Barbareskami. Niełatwe zadanie miał wobec tego reżyser, Kazimierz Dejmek, który musiał włożyć dużo wysiłku, aby tę rzecz ożywić i nadać jej jakieś tempo i klimat, tym bardziej, że i sami twórcy „Awantury” nie mogli wyraźnie określić czy ich opera ma być opera-buffo (komiczna), czy nie.

Głównym miernikiem wartości opery jest oczywiście muzyka. Maciej Małecki znany jako pianista i autor kompozycji o charakterze rozrywkowym, muzyki filmowej i teatralnej, podjął tu rzecz trudną i odpowiedzialną. Zaangażowane tu są różne żywioły: polski i włoski nurt melodyczny, groteskowość i komizm, ale także intencje poważniejsze, patriotyczne, obok partii wokalnych, chwilami oscylujących ku piosence, są też recytatywy i partie mówione, są sceny chóralne i baletowe. Toteż i muzyka Małeckiego jest urozmaicona, stylizowana z konieczności (?) bardzo niejednolicie.

Mimo wszystko widowisko jest sympatyczne, lekkie i do oglądania. Nie ma tu wprawdzie miejsca dla kreacji wokalnych i aktorskich, ale wykonawcom głównych ról i zespołowi nie zarzucić nie można. W premiirowej obsadzie m.in. wystąpili: Jerzy Mahler (Tadeusz), Edmund Kossowski (Don Alberto), Jerzy Artysz (Don Marcello), Roman Węgrzyn (Orlando), Zdzisław Nikodem (Don Domenico), Jan Czekay (Rybak) i dwie panie: Hanna Zdunek (Sylwia) i w malej roli Irena Silarowska (dowódca Barbaresków). Dyrygował Antoni Wicherek. Bardzo ładną scenografię stworzył Andrzej Majewski.

Jak już wyżej powiedziałem — nowa premiera polska w operze jest ważnym wydarzeniem kulturalnym, toteż „Awanturę w Recco” radzimy obejrzeć. MARIAN FUKS